

Gospodarka ważniejsza od pomocy wojskowej dla Ukrainy

12 lipca 2024

Nowy skład rządu Wielkiej Brytanii zmienia politykę w relacjach z Ukrainą.



Premier Keir Starmer zapowiedział priorytet, jakim stanie się gospodarka, a nie dotychczasowa pomoc wojskowa dla Ukrainy. Podsekretarz Stanu – Luke Pollard, reprezentujący brytyjskie Ministerstwo Obrony ubolewa, że nowy rząd nie podniesie wydatków na zbrojenia, dopóki nie ustabilizuje spraw gospodarczych.

Premier Keir Starmer stwierdził: „Systemowo realizowane wydatki przeznaczone są na obronność, szkoły, szpitale, więziennictwo, co uwarunkowane jest poziomem gospodarczym. Bez rozwoju gospodarczego nie mamy pieniędzy potrzebnych na działalność instytucji publicznych, w tym również na obronność. Niemożliwe jest zwiększenie zakresu i sposobu nakładów na siły zbrojne z dnia na dzień, podobnie jak niemożliwe jest uzyskanie wzrostu gospodarczego zaniedbanego przez ostatnie 14 lat. Uwzględniając bezpieczeństwo mojego kraju przede wszystkim, będę rozmawiał z sojusznikami”.

Zapowiedź premiera padła tuż przed jego wizytą w Waszyngtonie z okazji 75. rocznicy NATO. Wizyta przewidywała na marginesie szczytu spotkanie z Wołodymyrem Zełenskim.

Przez lata Wielka Brytania była zagorzałym sojusznikiem Ukrainy popierającym wsparcie wojskowe dla Kijowa. Poprzednik Keira Starmera – Rishi Sunak, nieustannie popierał Zełenskiego. Nowy rząd najwyraźniej deklaruje zmianę stanowiska. Wcześniej rządzący Konserwatyści uzyskali pułap 2,5% PKB, lecz był to mocno krytykowany poziom wydatków na

cele militarne zarówno przez społeczeństwo jak i część posłów. Ostra krytyka nie oszczędziła zwłaszcza pomysłu Torysów, by obcinając wydatki na cele społeczne sprostać wydatkom wojskowym.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net